

Czas dla młodych

Tym razem trudno wskazać najlepsze realizacje, bo... niemal wszystkie są świetne. Sztuki piękne, grafika wydawnicza, projekty architektoniczne, ubiory, buty, tkaniny, projekty przedmiotów, kampanie artystyczno-społeczne itd. Młodzi twórcy często sięgają po nowe media, realizując filmy czy instalacje, wykorzystując projektory, kody obrazkowe – spośród tego rodzaju prac wyróżniłabym te (zwracającego na siebie uwagę nie po raz pierwszy) Dominika Janyszka, który przetwarza doświadczenia abstrakcji geometrycznej, projektując ruchome świetlne figury na białym ekranie wypełnionym równo ułożonymi ostrosłupami, albo tworząc interaktywną instalację, w której kółka reagują na ruch ręki widza. Instalację od której trudno oderwać wzrok przygotowała Katarzyna Lendzion – czerpiąc z kolei z abstrakcji „organicznej”. Obraz powstaje tu na żywo. Na rozgrzanym lampą szkłem artystka rozpuszcza kawałki kolorowej żelatyny, a efekty wyświetla na ekranach – obraz się porusza, „farba” rozlewa, wygląda to jak wielkie powiększenie biologicznej komórki.

Tradycją uczelni stało się projektowanie urządzeń przydatnych osobom niepełnosprawnym – tym razem rozwiązanie ważnego problemu zaproponowała Iwona Pieczara. Jej przyrząd pozwala na pionizowanie człowieka bez używania siły – chorego można łatwiej pielęgnować czy przesadzać. Wszystko to w pięknej nowoczesnej formie – autorka dostała za swoje dzieło Złoty Medal. Srebro również przypadło projektantce – Beacie Kozłowskiej-Olejniczak – za bardzo udane plakaty do filmów Andrzeja Wajdy, w których za pomocą najprostszych środków artystycznych przekazuje sedno sprawy. Dla równowagi Srebrny Medal otrzymała także Barbara Mydlak za prace z dziedziny sztuk pięknych. Nie interesują jej efekty wizualne, raczej próbuje oddać tajemnicę odchodzenia człowieka w zaświaty, zastanawia się nad sensem rytuałów pogrzebowych. Jej prace są ciche i delikatne.

Brązowe Medale przyznano Katarzynie Mazurkiewicz m.in. za kostiumy do sztuki „Upiór w operze” w wersji lalkowej, Paulinie Pikiel za stroje inspirowane ubiorem samuraja i za kolekcję nadruków „Logo - znak” oraz Magdalenie Karcz za interesujący projekt publikacji poświęconej polskiej typografii awangardowej, z popularyzatorskimi dodatkami (np. plakaty z pojedynczymi znakami typograficznymi polskich autorów) – inspirowany Rokiem Awangardy. Wyróżniono trzy absolwentki Wydziału Tkaniny i Ubioru: Katarzynę Sojkę (subtelna instalacja z okrągłych dywanów kojarzących się z planetami, ceramicznych czarek i czerpanego papieru), Nełę Ćwiek (m.in. kolekcja ubrań z motywem oka) i Katarzynę Dunajewską („unistyczne” tkaniny unikatowe ze multiplikowanymi stożkami).

Nagrody mają tym większą wartość, że w jury znalazły się znaczące osobistości: Lech Lechowicz – krytyk fotografii i historyk sztuki, Włodzimierz Adamiak – architekt, Adam Klimczak – współtwórca Łódzkiej Galerii Wschodniej, Michał Haze – prezes Łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej i artysta Aleksander Hałat.

Niektórzy młodzi artyści poruszają problemy współczesnego świata. Ciekawy zestaw ubiorów zaprojektowanych przez Grzegorza Marcisza (Zwyrd) odnosi się do poczucia zagrożenia, obuwie i galanteria sportowa Julii Szczeliny – do uciekania od rzeczywistości w wirtualny świat, prace Michała Wolniaka – do odczuć osoby cierpiącej na depresję: izolacji, osamotnienia, „niewidzialności”. Anna Madeńska w filmie i zdjęciach mówi o samotności i braku porozumienia w rodzinie. Kampania promocyjna Alicji Wańczyk wydobywa to, co uważane za ułomne: otyłość, rudy kolor włosów, chorobę i czyni z tego „dobro luksusowe” – każda z tych cech otrzymuje swoje logo, kolor, katalog.

Nie sposób przeoczyć obiektów Anny Sokół w estetyce kampu, które odwołują się do manii

towarzyszącej twórcom - nagromadzenie kiczu aż boli. Uwagę zwracają (już nie z powodu kiczu) efektowne, futurystyczne projekty samochodów wykonane przez Karola Janiaka (jego projekt auta elektrycznego, który powstał we współpracy ze studentami z Politechniki Łódzkiej, został zrealizowany i wystartował w wyścigu w 2017 roku).

Daria Wolańska zaprojektowała w różnych estetykach kolejne wagony hotelowego pociągu Orient Express.

Warto wspomnieć, że kolejny raz konkursowi towarzyszy znakomita oprawa graficzna Mariusza Andryszczyka, włącznie z gustownym katalogiem (opracowanie graficzne zeszłorocznego konkursu „Prime Time” w wykonaniu Karoliny Sobiepańskiej znalazło się na tej wystawie jako jeden z najlepszych dyplomów).

Aleksandra Talaga-Nowacka

Wystawa trwa do 4 marca 2018 roku.